OPŁATA POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Rok V. Kraków, czwartek 6 kwietnia 1922. Nr. 94.

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7. Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Poczt. Kasy Oszczędn. Nr. 141.128. Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi. Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione. Redakcya rękopisów nie zwraca. Redaktor naczelny przyjmuje od 11½ do 12 w południe.

Cena Nru 20 M.

Prenumerata ... mies. 470·— kwart. 1410·— zł
w Krakowie z odnoszeniem do domu 530·— „ 1590·— „
Na prowincyi: z przesyłką poczt. 530·— „ 1590·— „
Za granicą: z przesyłką pocztową 725·— „ 2175·— „

Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyrazu 10·— Mk. wiersz milimetr. 1-szpalt. Mk 25. Nadesłane Mk 65·—. Wiersz milimetrowy 1 szp. w tekście Mk 85·—, Wiersz milimetr. 1 szp. na 1. stronie 100 Mk. Gratulacye 800 Mkp. — Ceny ogłoszeń zagr. o 100% droższe.

Nowe zwycięstwo Lloyd George'a.

Wielka mowa o konferencyi genueńskiej. — Izba gmin uchwaliła 372 głosami przeciwko 94 votum zaufania dla polityki L. George'a.

Londyn. PAT. Lloyd George w mowie swej w Izbie gmin powiedział co następuje: Jednym z najważniejszych zagadnień, które będzie musiało być omówione w Genui, jest przywrócenie mechanizmu międzynarodowego handlu oraz przywrócenie kursu wekslowego. Przedewszystkiem jednakże jest ważnem, aby między narodami zapanował rzeczywisty pokój. Mówiąc dalej o sprawie pokoju w Rosyi i z Rosyą oświadczył Lloyd George, że Europa potrzebuje tego co jej Rosya może dostarczyć, ma ona bowiem robotników a potrzebuje materyałów. Nie da się jej jednak kapitałów zanim nie będzie się miało do niej pełnego zaufania, to jest w jej pokój na wewnątrz i zewnątrz. Zwraca dalej uwagę mówił mowca, że Niemcy nie będą mogły płacić pełnych żądań reparacyjnych zanim Rosya nie będzie odbudowaną. Rosya musi uznać swe zobowiązania. Nie można pertraktować z krajem, który nie uznaje swoich zobowiązań ponieważ zmienił rząd. Rosya na razie płacić nie może i nikt tego w danej chwili nie oczekuje. Zamachy na ustrój innych państw muszą niezwłocznie ustać. Rosya musi się zobowiązać nie przedsiębrać żadnej agresywnej akcyi względem swych sąsiadów. W sprawie czy Rosya przyjęła te warunki — oświadczył Lloyd George — że są oznaki, iż w Rosyi nastąpiła zupełna zmiana stanowiska. Jeżeli pod pewnymi warunkami może nastąpić pokój z Rosyą, wówczas będzie on oczywiście przedłożony Izbie gmin do przyjęcia i ratyfikacyi. Nie będzie to oznaczało żadnego dalszego uznania rządu rosyjskiego zanim Izba gmin nie da na to swego przyzwolenia. Po tem przyzwoleniu nastąpią dalsze etapy uznania tak jak były one zastosowane po większości traktatów pokojowych. Najpierw będzie Rosya zastąpiona w Anglii przez charge d'affaires a Anglia w Rosyi przez takiego samego urzędnika i to aż od czasu, kiedy będzie można przyznać Rosyi pełną reprezentacyę dyplomatyczną. Niemcom przyznano ją w 12 miesięcy po podpisaniu traktatu pokojowego a w sześć miesięcy po jego ratyfikacyi. Takie będą warunki, które delegacya angielska przedłoży konferencyi w Genui. Dalej motywował Lloyd George powody, które skłoniły aliantów do wspólnej decyzyi, iż konferencya genueńska nie zajmie się rewizyą traktatów pokojowych, oświadczając, iż wszelkie zmiany w podpisanych traktatach spowodowałyby nowe zamieszania. Lloyd George zakończył swe przemówienie donośnym głosem: Jestem zdania, że wspólne postępowanie, które zaproponujemy, będzie ostrożne i to bardzo ostrożne. Czynimy wszystko, co możemy, aby współdziałać z Francyą, z którą przetrwaliśmy kilka lat wojny. Rozważyliśmy wszystko i wobec ludzi, którzy naruszyli wszelkie uczucia musimy być mądrymi. Proponujemy te środki ponieważ czujemy, że lud angielski ich żąda, że Europa ich potrzebuje, a cały świat za nim woła. (Burzliwe oklaski).

Londyn. PAT. Po przemówieniu Lloyda George'a odrzuciła Izba gmin 379 głosami przeciw 84 wniosek partyi robotniczej o wyrażenie rządowi niezaufania i przyjęła 372 głosami przeciw 94 porządek dzienny, wyrażający rządowi zaufanie, proponowany przez Lloyda George'a. Przeciwko votum ufności głosowali niezawiśli liberali, partya robotnicza i kilku unionistów.

Poincare otrzymał również votum zaufania

Paryż. PAT. Izba deputowanych zakończyła dyskusyę nad interpelacyami w sprawie polityki zagranicznej, poczem przyjęty został 484 głosami przeciw 78 porządek dzienny z wyrażeniem rządowi zaufania. W ciągu dyskusyi Poincare podkreślił, że Francya jest gotowa z całego serca przystąpić do współpracy nad odbudową Europy, ale pod warunkami, że zostaną uszanowane jej prawa.

Przyjęcie Skirmunta w Londynie.

Londyn. PAT. Wczoraj przybył tutaj minister spraw zagranicznych Skirmunt powitany na dworcu kolejowym przez personal poselstwa i konsulatu z posłem Wróblewskim na czele, oraz przez przedstawicieli rządu angielskiego i Forreign Office'u. Dzisiaj, w poniedziałek wyjechał minister Skirmunt w towarzystwie wicemarszałka korpusu dyplomatycznego do Windsoru, gdzie był na posłuchaniu u króla. Po posłuchaniu minister Skirmunt zaproszony został przez króla i królową na śniadanie, na którem obecni byli również dwaj synowie królewscy. Spotkanie z lordem Courzonem wyznaczono na wtorek.

Konferencye polsko-włoskie

Rzym. PAT. Dziś minister Zaleski odbył pierwszą naradę z włoskim ministrem spraw zagranicznych Schanzerem. Minister Zaleski przyjęty będzie na audyencyi przez króla w czwartek.

O stosunki handlowe polsko-niemieckie.

Warszawa. (AW). „Gazeta Warszawska" podaje wiadomość, że niemiecki minister dla gospodarki państwowej omawiając w komisyi parlamentarnej sytuacyę gospodarczą Niemiec, zaznaczył, że w celu nawiązania stosunków handlowych ze wschodem wskazanem jest jak najrychlejsze wejście w stosunki hanlowe z Polską.

O udział „małej ententy" w przedgenueńskich naradach sprzymierzonych.

Paryż. (A. W.) Wedle „Petit Parisien" zażądał Poincare w myśl przyrzeczeń poczynionych Skirmuntowi, by państwa m. ententy zostały dopuszczone do przedwstępnej konferencyi sojuszników w sprawie Genui.

W żywotnej sprawie.

Kraków, 5 kwietnia.

(ls) Punkt ciężkości zainteresowania politycznego w Polsce przesunął się obecnie ku osobom ministrów Skirmunta i Michalskiego. Oni obydwaj dzierżą obecnie oś losów Polski w swem ręku. W cieniu „wielkiej" polityki, reprezentowanej przez tych dwóch mężów stanu dojrzewają jednak po cichu inne problemy, nie mniej ważne w całokształcie budowy państwowej od spraw naszego znaczenia na terenie międzynarodowym i odbudowy gospodarczej kraju. Należy tu cała działalność ustawodawcza Sejmu, dotycząca przyziemnych, codziennych trosk obywatela, jego bytu i warunków walki o chleb. A właśnie w tej dziedzinie Sejm nasz rozwija ostatnio dość żywą działalność, nie pozbawioną pewnej centralnej oryentacyi na tem polegającej, że stwarza się system gospodarczego protekcyonalizmu warstw ekonomicznie silniejszych w stosunku do słabszych z jednej strony , a z drugiej — system wyróżniania interesów gospodarczych narodu polskiego w stosunku do innych obywateli państwa pod hasłem wzmocnienia bytu obywateli narodowości polskiej a spauperyzowania obywateli niepolskiej narodowości.

Właśnie w dziedzinie gospodarczej, gdzie harmonijna współpraca wszystkich obywateli jest condicio sine qua non siły państwa, stara się większość społeczeństwa polskiego przeprowadzić separacyę i stworzyć przymusowe ghetta gospodarcze.

Jest to naturalnie tylko chytrze pomyślany, dla przeciętnego obywatela nie zawsze przejrzysty środek do celu, a tym jest „pokojowe" zmniejszenie odsetka mniejszości narodowych drogą tłoku gospodarczego, który musi wypchnąć część tych mniejszości ku przymusowej emigracyi.

„Asekuracyą" tej centralnej idei politycznej większości społeczeństwa polskiego jest ordynacya wyborcza, której projekt został niedawno w komisyi konstytucyjnej w trzeciem czytaniu ustalony.

Podkreślamy świadomie ten dalszy związek ordynacyi wyborczej z misternemi drogami eksterminacyi gospodarczej, uprawianej przez obecny Sejm wobec obywateli niepolskiej narodowości, gdyż społeczeństwo nasze nie dostrzega tych nici i związków, wyrywa mechanicznie sprawę ordynacyi wyborczej z kompleksu spraw politycznych jako całości dla siebie, i dzięki tej ślepocie i niedojrzałości politycznej traktuje sprawę z karygodną apatyą.

Społeczeństwo nasze na ogół tak ujmuje tę sprawę: „czy tam w Sejmie „siedzieć będzie" 5 czy 10 czy 30 posłów żydowskich, mniejsza o to, bylebym miał spokój i mógł jako tako na chleb zarobić".

Z wnioskowaniem takiem można się często spotkać. Jest ono możliwem tylko dlatego, że większość społeczeństwa naszego nie dostrzega właśnie, że sprawa ordynacyi wyborczej jest najściślej związaną ze sprawą bytu każdego obywatela, ze sprawą tych, wyżej wspomnianych ustaw, regulujących codzienne życie obywateli.

Sprawa, czy gałęzie wolnego dotąd handlu np. mają być koncesyonowane zależy od niczego innego właśnie, jak od układu sił w Sejmie, a ten zaś — od ordynacyi wyborczej.

To tylko przykład. Możnaby ich namnożyć bardzo wiele.

Traktuje się sprawę ordynacyi wyborczej przeważnie jako kwestyę zaspokojenia naszych moralno-politycznych aspiracyi, naszego prestige'u, mówiąc: dobrzeby było, gdybyśmy mieli silniejszą reprezentacyę, odpowiadającą naszej sile liczebnej, ale.. ostatecznie...

Tymczasem nie o prestige moralny rozchodzi się w pierwszym rzędzie, lecz o możność skutecznego przeciwdziałania tym zamachom, przygotowywanym na nasz byt ekonomiczny, które przebijają z całej działalności gospodarczo-ustawodawczej Sejmu. Chodzi przy tem nie tyle o siłę liczebną jako taką, ile o łatwiejsze przekonanie o słuszności żądań naszych, o łatwiejsze porozumienie się z częściami społeczeństwa polskiego za pomocą naszej siły liczebnej, o większą reprezentacyę w komisyach, gdzie leży punkt ciężkości całej pracy.

Po trzeciem czytaniu ordynacyi wyborczej w komisyi konstytucyjnej, które tylko w jednym kierunku skończyło się korekturą, prasa nasza sprawie tej nic albo prawie nic nie poświęciła uwagi. Tymczasem jednak korektura ta, polegająca na tem, iż w listach państwowych zasadniczo będą mogły partycypować już te listy, które uzyskają przy wyborach okręgowych mandaty w 3 okręgach (a nie w 10, jak żądał ks. Lutosławski), jakkolwiek w samej rzeczy poważna, nie zdoła jednak znacznie osłabić niesprawiedliwego charakteru projektu.

Pozostają bowiem nadal następujące przywileje dla elementu włościańskiego z jednej strony i dla dwu największych stronnictw (P. S. L. i Nar. Dem.) z drugiej strony:

1) okręgom miejskim przydzielono bardzo mało mandatów,

2) przy listach państwowych będzie można otrzymać tylko połowę tej ilości posłów, jaką się otrzymało przy wyborach okręgowych.

Skutkiem pierwszego ograniczenia będzie upośledzenie elementu miejskiego wśród posłów i tem samem preponderancya interesów wiejskich, niewola miast. Upośledzenie to zwiększy się przez to, że najprawdopodobniej wobec małej ilości mandatów miejskich przy pierwszych wyborach tylko bardzo nieznaczna część posłów miejskich zostanie wybraną i stać się może łatwo, że wolne miejsca przypadną w listach państwowych znowuż elementom wiejskim.

W obrębie projektowanego obecnie okręgu 41-Kraków miasto padło przy wyborach w roku 1919 ogółem 77,449 głosów. Stosunki liczebne od tej pory prawie zupełnie się nie zmieniły. Otóż przy tych warunkach, opierając się na ostatnich wynikach wyborczych, tylko Zjednoczony Komitet (Nr. 5) i P. P. S. (Nr. 1) przeprowadziłyby po jednym pośle, a 2 mandaty poszłyby na etat listy państwowej.

Drugi przywilej pociągnie za sobą ten skutek, że znowuż „wielkie" stronnictwa nabrzmiewają kosztem ułamków „małych" stronnictw, które mieć będą ułamków o wiele więcej niż na połowę ilości posłów, wybranych przy wyborach okręgowych.

Walka o ordynacyę wyborczą przeniesie się wkrótce, prawdopodobnie dopiero po feryach, na plenum Sejmu. Stronnictwa miejskie i drobne stronnictwa będą się musiały bronić wszelkiemi siłami przeciw partyjno-egoistycznemu i do pewnego stopnia kazirodczemu sojuszowi dwóch największych stronnictw.

Walka potoczy się głównie w dwu wspomnianych kierunkach.

I społeczeństwo nasze powinno sobie w całej pełni uświadomić, że nie rozchodzi się o teatralny sukces polityczny, lecz — o walkę przeciw ścieśnieniu i podeptaniu warunków naszego bytu ekonomicznego w państwie w pierwszym rzędzie.

Zasymilowaliśmy się do społeczeństwa polskiego i pod tym względem, że nie tylko Polak, ale i Żyd... mądry po szkodzie.

Czas jeszcze skupić siły, w celu uzyskania sprawiedliwej korektury dla elementów miejskich i tzw. „małych stronnictw".

W każdem mieście winny odbyć się zgromadzenia, które mają ludności uświadomić sytuacyę i porwać ją do protestu i obrony słusznych postulatów.

Jak długo czas...

Sprawa jest żywotną.

Prace Sejmu i komisyi sejmowych.

Warszawa. PAT. Dzisiejsze posiedzenie Sejmu rozpoczęło się odczytaniem interpelacyi. Sejm załatwił następnie w drugiem i trzeciem czytaniu nowelę do ustawy o szacowaniu świadczeń i strat wojennych. Poseł Jasiukiewicz referuje nowelę do ustawy o obowiązku gmin miejskich do dostarczania pomieszczeń.

Przyjęto również cztery rezolucye komisyi w sprawie redukcyi urzędów, budowy domów urzędniczych, rewizyi działalności urzędu mieszkaniowego i wreszcie w sprawie złożenia projektu ustawy o sądownictwie administracyjnem. Następnie poseł Wojdaliński referował nowelę do ustawy o podatku dochodowym i majątkowym. Ustawę załatwiono następnie w trzeciem czytaniu.

Sejm przystąpił do sprawy interpelacyi związku ludowo-narodowego o sprzedaży majątku Dojlidy Polskie Amerykańskiemu Bankowi Ludowemu.

Po długiej burzliwej dyskusyi formalnej nad sposobem zakończenia tej sprawy sejm odrzucając między innemi wniosek posła Moraczewskiego, który domagał się przekazania sprawy komisyi i nie kontynuowania dzisiejszego posiedzenia Sejmu uchwalił wniosek posła Staniszkisa, brzmiący: Sejm nie przyjmuje do wiadomości odpowiedzi prezesa głównego urzędu ziemskiego, danej w tej sprawie.

* * *

Komisya skarbowo-budżetowa rozpatrywała projekt ustawy o odbudowie miast.

Komisya prawnicza rozpatrywała projekt ustawy czekowej a następnie wspólnie z komisyą administracyjną wniosek posła Halbana w sprawie utworzenia komisyi kodyfikacyjnej prawa administracyjnnego.

Komisya do badania kryzysu w przemyśle rozpatrywała sprawę zapomóg dla bezrobotnych, referował poseł Szczerkowski. Rezolucyi nie powzięto.

Komisya konstytucyjna załatwiła ustawę o przejęciu władzy nad ziemią wileńską według referatu posła Steinhausa.

Odroczenie podróży rządu do Wilna.

Warszawa. (Tel. wł.) Zapowiedziana podróż ministrów do Wilna została odroczona na razie. Powodem tego jest, iż dotąd nie został uchwalony przez sejm statut dla Wileńszczyzny oraz odnośne rozporządzenia wykonawcze. Wobec tego podróż premiera do Wilna nastąpi 17 bm.

Odpowiedź Hymansa na notę rządu polskiego w sprawie więźniów polskich w Kownie.

Warszawa. PAT. W odpowiedzi na notę rządu polskiego w sprawie położenia więźniów polskich w Kownie przewodniczący rady Ligi Narodów przesłał panu ministrowi spraw zagranicznych pismo, w którem donosi, że przesłał do rządu litewskiego odpowiednią notę, w której prosi rząd litewski, aby albo polepszył dolę więźniów polskich w Kownie, albo wypuścił ich na wolność.

Walka z drożyzną.

Półśrodki rządu. — Wywóz żywności powoduje drożyznę — Zakaz wywozu koniecznością. — Znieść niektóre cła!

Kraków, 5 kwietnia.

(p) **Przeżywamy** ponownie falę drożyźnianą, **która z dnia na** dzień coraz więcej daje się nam **we znaki i d**oprowadza szeroki ogół konsumentów **do sytuacyi** prawie że bez wyjścia. Obowiązek **przeciwdziała**nia tej drożyźnie spoczywa w pierw**szym rzędzie** na naszym rządzie, który walkę z **drożyzną winien** prowadzić konsekwentnie według **ustalonego, jednolitego** i racyonalnego planu. Jakże **się przedstawia** w rzeczywistości ta akcya rządu? **Widzimy, że rząd walczy** z drożyzną lecz tylko **zapomocą... komunikatów** Pata, za pomocą urzędu **walki** z lichwą, policyi targowej i sądu karnego. **Są** to jednak wszystko półśrodki, które zagadnie**nia** nie rozwiążą.

Nie zbliża się natomiast rząd do istoty pytania

dlaczego drożyzna wzrasta

i kto jest jej przyczyną. Szereg zarządzeń rządu **wprost się** przyczynia do wzrostu drożyzny, a w **pierwszym** rzędzie powodują ten wzrost pozwole**nia na wywóz** żywności zagranicę. Znamy nie**stety** szereg przykładów, z których wynika, że **pod** jakimkolwiek pozorem udało się pewnym ko**łom** i jednostkom uzyskać pozwolenie wywozu czyto cukru czy też zboża (za nawozy sztuczne (!). Ogałacając w ten sposób kraj z niezbędnych środ**ków żywności** powodują eksporterzy, smutny o**bjaw**, że podczas gdy na zachodzie ceny coraz **bardziej** zbliżają się do poziomu przedwojennego, **to u nas**

rosną one z miesiąca na miesiąc.

Pozwolenie w roku bieżącym na wywóz jakich**kolwiek** artykułów żywnościowych, było absur**dem**; Toteż zapłacimy za nie ciężko, bo zamknie**my** lub co najmniej utrudnimy sobie drogę do **wyjścia** z chaosu gospodarczego.

Znaną i stwierdzoną niewątpliwie rzeczą jest, że wszystkie ceny zależą ostatecznie

od cen środków żywności.

Na nic nie zdają się ceny wytyczne i walka z lichwą, jak to z doświadczenia wiedzą nasze gospodynie, które już muszą płacić za 1 kg. cielęciny 600 mk., gdy cena wytyczna jest o połowę niższa. Prostem następstwem tego są wysokie żądania za pracę. Tragarz węgli zarabia 5,000 mk. dziennie, robotnik szewski 20,000 mk. tygodniowo a do szczytu dochodzą już żądania robotników piekarskich mac, którym majstrowie proponują w Warszawie 70,000 mk. tygodniowo, a którzy żądają za 6 dni pracy po 8 godzin 120,000 mk.

Ceny wytyczne, jako środek walki z drożyzną, celu nie osiągają. Jedynym środkiem zaradczym jest

zupełny zakaz wywozu żywności zagranicę,

przyczem winny być cofnięte nawet udzielone już pozwolenia.

Równocześnie musi być zniesione cło na odzież i materyały odzieżowe i to nie na 6 tygodni lecz bezterminowo. Krok ten niewątpliwie przyczyni się do spadku wyolbrzymionych cen za skórę, tekstylia etc. Wprawdzie sprzeciwi się temu kilkunastu lub kilkuset osobiście zainteresowanych ale trudno się z tym protestem liczyć, gdy chodzi o dobro ogółu, o ulgę dla zgnębionych drożyzną gospodarstw mieszczańskich.

Walka z drożyzną jest u nas

zagadnieniem pierwszorzędnem

równie ważnem dla rządu jak i dla społeczeństwa. Wszak jasne jest, że niema mowy o zrównoważeniu budżetu, tej podstawy zdrowej gospodarki finansowej, jak długo nie zahamuje się wzrostu drożyzny. Zarówno urzędnicy jak i robotnicy i to tak prywatni jak i rządowi domagają się podwyżki zarobków wobec wzrostu drożyzny. I to niewątpliwie zupełnie słusznie. Te zawrotnie wysokie koszta robocizny stawiają nasz przemysł poza nawias, gdy chodzi o zdolność konkurencyjną na rynkach zagranicznych, na rynkach krajowych zaś zawdzięczają swą możność zbytu jedynie istnieniu wysokich ceł prohibicyjnych i protekcyjnych. Faktem jest, że przemysł nasz nie zdobył jeszcze równie wysokiej techniki produkcyjnej, jak za granicą i nie rozporządza w dostatecznej liczbie wyszkolonemi i wprawionemi siłami roboczemi. Następstwem tego jest, że konsumenci krajowi przeważnie wolą towar zagraniczny i gdyby nie cło, towary krajowe straciłyby niewątpliwie wielu nabywców.

Jedynym wyjściem z sytuacyi i jednym sposobem stworzenia dla naszego przemysłu zdrowych warunków rozwoju jest więc gruntowne zahamowanie drożyzny artykułów spożywczych, a to jak wskazaliśmy wyżej przez zupełny i ściśle przeprowadzony zakaz ich wywozu, bo tylko wtedy będzie mógł przemysł stanąć na własnych nogach, bez tej sztucznej ochrony, jaką stanowią cła protekcyjne.

Głód i epidemie w Rosyi sowieckiej.

Na temat ten krążyły i krążą rozmaite prawdziwe i nieprawdziwe wieści, szpalty pism zapełniały rozliczne mniej wiarygodne doniesienia — ciekawym zatem jest wywiad, który udało się „Nasz. Kuryerowi" uzyskać u delegacyi rosyjskiej w sprawie autentycznych danych o głodzie i rozwoju epidemii w republikach sowieckich. Oto podane szczegóły:

— **Jakie są rozmiary głodu w chwili obecnej i jakiemi sposobami rząd zwalcza głód?**

Ogólna ilość gubernii głodujących wynosi 18 z 35 milionową ludnością, na 132 miliony mieszkańców republik sowieckich. Rząd wytęża wszystkie siły, by opanować sytuacyę głodową. Poza organizacyami centralnemi i lokalnemi opiekują się różne komisaryaty i organizacye dziećmi, transportując je do gubernii centralnych. Uratowano w ten sposób około 70 tysięcy dzieci.

Na Syberyi głodu niema. Stamtąd możnaby było importować do Rosyi europejskiej wiele produktów spożywczych, na co nie pozwala niestety stan komunikacyi, uszkodzonej za czasów Kołczaka i wojny domowej, przyczem istnieje na Syberyi tylko jedna linia kolejowa, co uniemożliwia zwiększenie importu towarów stamtąd.

— **Jak stoi sprawa zasiewów i jakie stąd wynikają horoskopy?**

— Jesienią udało się nam tę sprawę załatwić dosyć pomyślnie, gdyż ozimin zasiano 75 procent w stosunku do powierzchni normalnej. Obecnie ta sprawa stoi gorzej, głównie z powodu niedostatecznych środków transportowych.

Należy oczekiwać, iż przyszły rok będzie jeszcze ciężki.

— **Do jakiego stopnia sprawdziły się przepowiednie dra Nansena o 10 milionach skazanych bezwzględnie na śmierć głodową?**

— Przepowiednie dra Nansena opierały się na teoretycznych obliczeniach matematycznych, gdyż brał pod uwagę ogólną sumę głodnych i pomoc jaką można będzie im okazać. Jednak życie jest silniejsze od obliczeń. Głodna ludność karmi się surogatami najrozmaitszych gatunków. W niektórych miejscowościach głodna ludność piecze chleb z gliny z małą domieszką roślin. Ludzie karmią się korą, liśćmi, trawą itd.

— **Ile jest prawdy w wiadomościach o istniejącem tam ludożerstwie?**

— Niestety jest to prawdą, lecz nie należy tego uogólniać w tym stopniu jak to czyni prasa tendencyjna. Sprawozdania lekarskie, stwierdziły ludożerstwo zaledwie w kilku pojedyńczych wypadkach, przeważnie wśród najciemniejszych warstw.

— **W jakim stosunku znajdują się do siebie głód i epidemie?**

— W początku lata r. z. położenie sanitarne polepszyło się o tyle, że liczba zachorowań na tyfus plamisty z 1 miliona spadła do 10—15 tysięcy. Jesień zaś wraz z głodem przyniosła i zwiększenie się epidemii. Liczba zachorowań w r. ub. jest o wiele mniejsza niż w roku 1919. Podług najświeższych, otrzymanych z Moskwy danych zanotowano w miesiącach: styczniu 1919 r. — 700 tysięcy, 1922 r. 100 tysięcy; lutym 1919 r. — 600 tysięcy, 1922 r. 70—80 tysięcy wypadków tyfusu.

— **Jaki procent śmiertelności panuje w Rosyi?**

— Z powodu epidemii w latach 1919 i 1920 w Petersburgu ilość wypadków śmiertelności dosięgła do 85 na 1000, w Moskwie zaś tylko 50, w r. 1921 w Moskwie spadła do 23—24 na 1000. Zwiększyła się w ostatnim r. liczba urodzeń, tak, że w Moskwie zrównoważył się przybytek i ubytek ludności, natomiast w Petersburgu śmiertelność przewyższa. W całej Rosyi ogólna ilość śmiertelności równa się: 35 na 1000.

Takiej strasznej statystyki nie znała Rosya w ostatniem ćwierćwieczu. Przez czas wojny i rewolucyi ubyło 12 milionów ludności, włącznie z ilością emigrantów, nie przekraczającą 3 milionów.

NADESŁANE.

Za rubrykę tę redakcya nie odpowiada.

ZE SPRAW ŻYDOWSKICH.

Z rezolucyi palestyńskiego Zgromadzenia Delegatów.

Jerozolima. Między in uchwaliła druga sesya Asefat Haniwcharim następujące rezolucye:

W sprawie ograniczeń imigracyi

Zgromadzenie Delegatów żydostwa palestyńskiego uważa za swój obowiązek wnieść: imieniem wszystkich Żydów palestyńskich energiczny protest przeciwko ograniczeniom imigracyi Żydów do Palestyny, które to ograniczenia stają się w ostatnim czasie coraz to bardziej uciążliwe. Ograniczenia te stanowią zamach na życie żydostwa i kardynalne prawa narodu żydowskiego. Żądamy przeto otwarcia wrót naszego kraju dla wszystkich świeżych sił twórczych, które przybywają do pracy nad odbudową kraju.

Telegram do Ligi Narodów.

Druga sesya Zgromadzenia Delegatów żydostwa palestyńskiego zwraca się w tej decydującej chwili do Ligi Narodów: Na zasadzie naszych praw historycznych, które nigdy nie mogą być zniesione, a które uznane zostały przez wszystkie wielkie mocarstwa, zjednoczyliśmy i zorganizowaliśmy się dla pracy nad stworzeniem siedziby narodowej dla naszego narodu we własnym kraju po myśli deklaracyi Balfoura.

Imieniem wszystkich Żydów palestyńskich popieramy żądania narodowe organizacyi syońskiej, przedstawicielki narodu żydowskiego i domagamy się od Ligi Narodów zatwierdzenia na swem najbliższem posiedzeniu mandatu angielskiego nad Palestyną. Utrzymanie w dalszym ciągu obecnego stanu może jedynie doprowadzić do niepokojów i zamieszek w całym kraju. Wzywamy Ligę Narodów, aby naprawiła obecną niewyjaśnioną sytuacyę przez natychmiastowe zatwierdzenie mandatu tak, ażeby wszystkie siły w kraju mogły być zjednoczone dla podniesienia kraju i jego rozwoju. Pragniemy szczerze pracować wspólnie z narodem angielskim i sąsiadami arabskimi dla rozwoju kraju i dobra wszystkich jego mieszkańców.

Telegram do Balfoura.

Druga sesya palestyńskiego Zgromadzenia Delegatów przesyła z Jerozolimy serdeczne pozdrowienie Arturowi Balfourowi z okazyi jego sukcesu, odniesionego na konferencyi waszyngtońskiej na rzecz pokoju światowego.

Imieniem wszystkich Żydów palestyńskich oświadczamy uroczyście, iż imię pańskie będzie na wieki związane z naszą siedzibą narodową, ponieważ wszystkie nasze pragnienia i czyny, które dążą do urzeczywistnienia pańskiej deklaracyi, nadal będą stale oparte na zasadach pokoju i braterstwa ze wszystkimi mieszkańcami kraju.

Do kierownictwa syońskiego.

Zgromadzenie Delegatów po wysłuchaniu sprawozdania przewodniczącego kierownictwa syońskiego, p. Ussyszkina o pracy kierownictwa w okresie pokongresowym, wyraża Organizacyi syońskiej swe najgłębsze uznanie za jej energiczne wysiłki i wyraża nadzieję ujrzenia pracy tej zwiększonej i wzmożonej pomimo wszelkie przeszkody i trudności.

Konferencya delegatów Komisyi palestyńskich dla Zach. Małopolski i Śląska.

Kraków, 4 kwietnia.

W niedzielę dnia 2 bm. odbyła się w Krakowie konferencya delegatów komisyi palestyńskich oraz przedstawicieli grup chalucowych z zachodniej Małopolski i Śląska. — W konferencyi tej wzięli udział delegaci wszystkich miast oraz przedstawiciele wszystkich frakcyi organizacyi syońskiej. Po zagajeniu przez przewodniczącego Komisyi palestyńskiej w Krakowie p. Inż. Zimmermana, który wskazał na konieczność zajęcia stanowiska wobec nowych obostrzeń emigracyjnych wybrano przewodniczącym konferencyi p. Dra Syropa, adwokata z Nowego Sącza a sekretarzami pp. Alberta Teitelbauma z Mielca i Markusa Kriegera z Krakowa.

W referacie swym o stanie emigracyi oraz sposobach i środkach do zawodowego wyszkolenia emigrantów palestyńskich uzasadniał referent p. Inż. Zimmerman potrzebę systematycznego ujęcia sprawy zawodowego wykształcenia chaluców przez podtrzymanie istniejących dotychczas na prowincyi placówek ekonomicznego przewarstwowienia, tworzenie nowych warsztatów zawodowej pracy, rozmieszczenie pojedyńczych chaluców celem dalszego ich wykształcenia w pracowniach rękodzielniczych i zakładach przemysłowych. Celem racyonalnego przeprowadzenia tych zadań koniecznem jest stworzenie w każdej miejscowości komitetów opieki nad chalucami. W skład tych komitetów wchodzić mają przedstawiciele wszystkich frakcyi syońskich danej miejscowości, przyczem delegaci ci zwolnieni być winni od wszelkiej polityczncj działalności w swoich frakcyach.

W referacie o Keren-Alijah (fundusz emigracyjny) proponuje Dr. Menasche wydatne zasilenie funduszu Keren-Alijah przez samoopodatkowanie, wieczorki, zbiórki, mityngi itp. Ze względu na to, że dotychczas żadna z istniejących w Palestynie instancyi nie zajęła się ściąganiem zwrotnych pożyczek udzielanych wyjeżdżającym do Palestyny chalucom należałoby tak dla tej sprawy a w szczególności dla właściwego ujęcia sprawy pożyczek oraz finansowego pokrycia kosztów połączonych z zawodowem przygotowaniem chaluców utworzyć Bank emigracyjny jako oddział nowo-założonego Banku Robotników. Na tle powyższych referatów wywiązała się dyskusya, w której domagano się żywszego zajęcia się sprawą ukraińskich chaluców przez powołanie do życia specyalnych komitetów kobiet, skierowania zawodowego wykształcenia chaluców w kierunku rękodzieł i rzemiosł budowlanych.

Podając do wiadomości delegatów możność zakupna gruntów palestyńskich wyraził przewodniczący konferencyi życzenie, by Komisya palestyńska w Krakowie zajęła się także sprzedażą akcyi palestyńskiego Banku, kolonizacyjnego, robotniczego i hipotecznego.

Na tem zakończyły się obrady konferencyi, która po raz pierwszy zjednoczyła w sobie przedstawicieli wszystkich frakcyi syońskich. Rzeczowość wygłoszonych referatów oraz powaga z jaką traktowano w dyskusyi sprawę emigracyi i fachowego wykształcenia palestyńskich emigrantów wskazuje na to, iż wyniki obrad stanowić będą nowy a ważny etap w pracy przygotowawczej dla racyonalnej odbudowy Palestyny.

Z PALESTYNY.

W sprawie biblioteki narodowej w Jerozolimie.

Komitet dla spraw Uniwersytetu i biblioteki narodowej w Jerozolimie, w skład którego wchodzą poważne osobistości wydał w powyższej sprawie odezwę do społeczeństwa żydowskiego, w której czytamy:

Po latach zawieruchy wojennej cała ludzkość przystępuje do przebudowy podstaw swego życia, dzą pracy nad lepszem jutrem.

Społeczeństwo żydowskie podwójnie odczuło skutki wojny: ruina gospodarcza idzie w parze z wewnętrznem rozdarciem i rozprószeniem sił duchowych narodu. A tak, jak rozdartą i bezdomną jest dusza jego, tak też bezdomną i rozprószoną jest książka żydowska, która przez wieki stanowiła część jego duszy i dzieliła jego dolę i niedolę. A teraz, gdy i my przystępujemy do odbudowy naszego życia, czyżbyśmy zapomnieć mogli o tej, co jest siłą twórczą i dumą naszych dziejów?

Niechaj więc ze wszystkich zakątków świata, gdziekolwiek tylko Żyd zatrzymał się i przebywa w swej wędrówce tułaczej, napływają biblioteki i pojedyńcze książki do olbrzymiego centrum książki żydowskiej, które założyć chcemy, do Biblioteki Narodowej w Jerozolimie.

Biblioteka Narodowa nie ograniczy się oczywiście do gromadzenia książek treści żydowskiej: obejmie ona wszystko, co wogóle dotychczas stworzył duch ludzki.

W tym celu zgromadzić ona powinna tak rzadkie i cenne okazy, jak i zwykłe podręczniki i książki naukowe.

Dzieła stworzenia monumentalnej Biblioteki Narodowej dokonać winien zbiorowy wysiłek narodu żydowskiego. Każdy inteligentny Żyd winien uważać za swój obowiązek: czynne i wydatne po-

Z żydowskiego kółka dramatycznego.

„Miszpoche" (Rodzina) H. D. Nomberga, dramat w 3 aktach.

W teatrze „Nowości" wystąpiło żydowskie kółko dramatyczne pod reżyseryą zawodowego reżysera i artysty p. Bergmana, ze sztuką Nomberga „Miszpoche".

Utwór znanego dramaturga żydowskiego należy do przebrzmiałego prądu naturalistycznego, któremu w sztuce tej Nomberg ślepo hołduje, przyczem widoczne są wpływy „Samotnych" Hauptmanna. Z fotograficzną, drobiazgową dokładnością, bez subtelności odmalował Nomberg obraz żydowskiej rodziny, nie szczędząc jaskrawych barw.

Pełną dramatycznego wyrazu jest jednak scena II. aktu, gdy następuje starcie dwóch światopoglądów, reprezentowanych przez Finkelgrüna i jego syna. Stary Finkelgrün jest głęboko przekonany, że święcie i sumiennie spełnił wszystkie obowiązki dobrego ojca rodziny, gdy syna posyłał do chederu, kupił tefilim i poczynił inne tego rodzaju wydatki.

Pobożność Finkelgrüna jest jeno zewnętrznym nalotem i bynajmniej nie wdziera się w jego duszę, bo jest jeno emanacyą przyzwyczajenia. Syn jest bezbożnikiem, poprostu dlatego, że gardzi czynami ojca, a jednym z tych czynów jest codzienna modlitwa.

Rodzina to zresztą, w której toczy się bellum omnium contra omnes. Sam Finkelgrün jest człowiekiem bardzo podejrzanej konduity. Niedaleko od prawdy odbiega twierdzenie syna, że gdyby ojcu przyszło do wyboru między udzieleniem pieniędzy, a zgodą na odstępstwo syna od wiary, wybrałby ojciec bez wahania złoty cielec. Bo też bogiem starego Finkelgrüna jest nienasycona żądza pieniędzy.

Zepsucie, brak charakteru ojca odbija się na całej rodzinie stosownie do teoryi „środowiska", tak chętnie propagowanej przez naturalistów wszelkich krajów z Zolą na czele.

Syn jest lekkoduchem, hulaką, który zamiast kończyć studya, chętnie szampanizuje. Za pieniądze zdobyte wśród niesłychanego mozołu od ojca, wolałby zagranicę wyjechać z kochanką, niż uprawiać tam studya. Za to szampanizowanie policzkuje Finkelgrün godną swą latorośl. Na szczęście zaoszczędził autor widoku policzkowanego ojca, nie idąc w tym względzie za przykładem „Samotnych".

Sztukę opiera Nomberg na kontrastach. Z jednej strony występuje idealista Eliasz i bezwzględny Epikurejczyk Nuchem, z drugiej poczciwa, chora, stała Dwojre i spragniona balowych rozrywek, niestała Sonia.

Kontrasty te z dużą znajomością sceny i talentem dramatycznym rozprowadził Nomberg po przez trzeci akt, kończący się na nutę pesymistyczną, że wszystko w tej rodzinie zostanie po staremu. Dzieci wracają do ojca, ojciec nadal wywrze na nie zgubny wpływ. Nomberg poprostu czarne nici whaftowuje w czarną tkaninę. Sztukę grali amatorzy nadspodziewanie trafnie i wybornie.

Z grona amatorów wyeliminować należy p. Bergmana, który w kreacyi Finkelgrüna okazał nietylko rutynę, ale i prawdziwy talent. Grał ze spokojem i skupieniem. Nie posługiwał się gwałtownymi akcentami, jak to się często żydowskim artystom zdarza. Rolę słusznie przepoił ironią i cynizmem, świetnem uwydatnieniem poczucia pewności. W drugim i trzecim akcie był bez zarzutu, w pierwszym jednak należało gdzieniegdzie wydobyć więcej temperamentu. Gestykulacyę i mimikę miał pierwszorzędną.

Inną miarę, niż do amatorów muszę przykładać także do p. Wellnerowej. W drugim akcie występowała w epizodycznej rólce kobiety, przekupki. Sylwetkę tę tak pysznie postawiła i tyle w nią życia włożyła, że figura ta była cackiem artystycznem.

Z kreowaniem Dwojry niebardzo mógłbym się zgodzić z p. Wellnerową, albowiem rola ta wymaga cichego bólu, rezygnacyi życiowej, zaś w momentach końcowych niepohamowanego wybuchu zazdrości i silnych akcentów nieszczęścia. P. Wellnerowa dała tej roli podkład zdecydowanie

parcie zbiórki książek i funduszów dla ich nabycia.

Każdy wydawca czy autor książki żydowskiej winien przeznaczyć dla Biblioteki Narodowej w Jerozolimie conajmniej po 2 egzemplarze swojej publikacyi bez względu na ich treść, objętość czy język.

Ktoby coś wiedział o rzeczach lub zbiorach przedstawiających wartość naukową lub muzealną, o bibliotece prywatnej lub innych cennych dla kultury naszej okazach, powinien skłonić właściciela do ofiarowania ich na rzecz Biblioteki Narodowej. Pożądane też są utensylia wszelkiego rodzaju dla laboratoryów uniwersytetu, technikum i innych uczelni.

Niechaj ofiarodawca taki pamięta, iż czynem tym uwieczni imię swoje, które przyszłe pokolenia wymieniać będą ze czcią.

Kto — w braku książek lub t. p. pragnie jednak poprzeć nasze usiłowania, ten przyczynić się może do tego przez złożenie ofiary w pieniądzach, których znaczny wpływ umożliwi nam zakup książek.

Wykażmy i my, Żydzi polscy, że w razie potrzeby zdobyć się na ten czyn, na tę pracę potrafimy.

Ze wszelkiemi sprawami zwracać się należy do Sekretaryatu Komitetu. Adres nasz: Warszawa, Tymcz. Żydowska Rada Narodowa, Senatorska 32. (pokój 4) dla „Komitetu dla spraw Uniwersytetu i Biblioteki Nar. w Jerozolimie.

Z KRAJU.

Emigracya do Palestyny.

Warszawa. Centralny urząd palestyński donosi:

Na podstawie porozumienia pomiędzy egzekutywą syońską w Palestynie a rządem palestyńskim polecono urzędowi palestyńskiemu w Warszawie pobierać od każdego emigranta do Palestyny liczącego ponad 15 lat, rządowy podatek w kwocie 1 funta i taksę bagażową w kwocie 5 szylingów. Pieniądze te pobiera się od emigrantów przed zgłoszeniem się ich do kontroli u konsula angielskiego.

2. Cena wizy czesko-słowackiej została zredukowana i wynosi obecnie 1800 Mp. Podobnie została zmniejszona też cena wizy austryackiej, która wynosi obecnie 2.200 Mp.

3. Rząd palestyński żąda od każdego imigranta przy wylądowaniu dwóch fotografii dla zarejestrowania się. Wszyscy więc imigranci palestyńscy muszą do kontroli konsularnej przynieść ze sobą 6 swoich fotografii.

4. Dnia 30 marca odbyła się kontrola konsularna emigrantów palestyńskich. Przybyło 30 osób, wszystkim udzielono wiz. Najbliższa kontrola odbędzie się we czwartek dnia 6 bm.

---

sarkastyczny ze względu na chorobę, jaka tę postać przenika. Takie ujęcie właściwem było jedynie przy fragmencie, gdy Eliaszowi wypomina miłość do Soni.

Wydaje mi się, że p. Wellnerowa mogłaby swój talent rozwinąć bardziej w rolach charakterystycznych, które dają wdzięczne pole do popisu, jakkolwiek często po macoszemu się je traktuje.

Z amatorów wybijał się na pierwszy plan p. Bader, który utrzymał się w tonie właściwej gry do samego końca.

P. Sperber dość niefortunnie charakteryzowany, sumiennie i ładnie opracował rolę Eliasza.

P. Kamińska budziła również zadowolenie swą dobrą grą.

W przyszłości wedle wszelkiego prawdopodobieństwa będą pożytecznemi siłami kółka amatorskiego pp. Kennerówna i Geigerówna.

Przedstawienie uprawnia do wniosku, że kółko amatorskie zaszczytnie spełni swoje zadanie wystawienia sztuk uznanych dramaturgów żydowskich. Drugie przedstawienie odznaczyło się chwalebną starannością i świetnem przygotowaniem, sumienną reżyseryą, a nadewszystko wykazało wytrwałość młodych adeptów sceny, którzy powinni nadal nieprzerwanie kontynuować tak szczęśliwie rozpoczęte dzieło.

W. Fallek.

ZE ŚWIATA.

Kampania na rzecz Funduszu Podwalin w Londynie.

Londyn. (Tel. wł.) Kierownictwo Funduszu Podwalin w Anglii przygotowuje obecnie na szeroką skalę zakrojoną kampanię w Londynie. Liczne komitety obwodowe niedawno powołane do życia odbyły szereg konferencyi, w których ze szczególnym zapałem uczestniczyli rabini angielscy. W połowie marca zeszli się przedstawiciele 25 synagog w Londynie celem naradzenia się nad współpracą w akcyi. Zgromadzenie uchwaliło jednogłośnie przeprowadzić we wszystkich domach modlitwy w czasie nadchodzących świąt zbiórki na rzecz Funduszu. W ostatnim tygodniu urządzono szereg wielkich koncertów dla emigrantów palestyńskich. Jeden z koncertów takich odbył się w teatrze „Alhambra" pod protektoratem wybitnych osobistości chrześcijańskich i żydowskich. Między in. należeli do protektorów Lloyd George, Viscourt Curzon, Churchill, sir Alfred Mond, lord Robert Cecil, lord Riddell i in.

Hojny dar firmy antwerpskiej.

Antwerpia. Kor. syon.). Wśród ostatnich dochodów Funduszu Podwalin znajduje się subskrypcya znanej firmy antwerpskiej Karol et Paweł Tołkowski w kwocie 100,000 franków.

KRONIKA.

Masowy wywóz bydła z województwa krakowskiego do Prus i Czech.

Od dłuższego czasu, jak wiadomo, daje się odczuwać w Krakowie dotkliwy brak mięsa i tłuszczów. Jak stwierdziły władze kontrolne, bydła i nierogacizny jest poddostatkiem, lecz spekulanci, tj. handlarze i pośrednicy w rodzaju Stawowjaków, Żurków i innych wykupują na targach bydło i nierogaciznę, które wysyłają bez zezwoleń do powiatów pogranicznych. Stamtąd specyalni „fachowcy" przewożą bydło do Prus przez Mysłowice i Bytom na mocy pozwoleń udzielanych przez władze koalicyjne na G. Śląsku. Prócz tych transportów legalnych w pociągach towarowych, kwitnie na wielką skalę przemytnictwo przez „suchą" i „mokrą" granicę.

Jak wielkie transporty przechodzą do Niemiec ilustruje następująca statystyka, sporządzona przez krakowski urząd walki z lichwą za czas od 12 do 29 marca br. W czasie tym do powiatów granicznych dostarczono ze Słotwiny-Brzeska, Wieliczki, Tuchowa, Dąbrowy, Czarnej, Gorlic, Rymanowa, Dębicy, Jasła, Grybowa, Łańcuta, Szczucina i Tarnobrzega żywej wagi do Szczakowej 5850 kg bydła i 19.000 kg świń; do Będzina 76.340 kg bydła i 4200 kg świń; do Bielska 38.490 kg bydła, 55.920 kg świń oraz 3073 kg cieląt; do Białej 89.860 kg bydła, 38.655 kg świń i 1920 kg cieląt; do Oświęcimia 26.040 kg bydła, 1160 kg świń i 7660 ko cieląt: do Chrzanowa 19.580 kg bydła, 198.300 kg świń i 4316 kg cieląt; do Sosnowca 18.250 kg bydła, do Trzebini 48.540 kg bydła i wreszcie do Cieszyna 30.387 kg bydła i 20.600 kg świń.

Z powyższego zestawienia widzimy, jak wielką ilość bydła i nierogacizny wywozi się tylko w drodze legalnej kolejami z województwa krakowskiego. Prócz tego stwierdziły dokładnie organa kontrolne na podstawie zeznań pogranicznej ludności, że z okolic Krakowa i Chrzanowa przepędzają handlarze drogą pieszą całe stada bydła i nierogacizny do Sosnowca, skąd przemyca się je do Prus lub Czech. Głównym traktem przemytników są miejscowości: Będzin, Jeleń, Chełmek, Jęzor, Wysoki Brzeg, Dziedzice i Jawiszowice. Ponieważ marka niemiecka w tych dniach znacznie spadła, handlarze częściowo wstrzymali wywóz bydła do pogranicznych powiatów, co odbiło się na targach szczególnie w Krakowie, gdzie na ostatnich dwóch jarmarkach spęd był niezwykle wielki. Przemytnictwem i zakupem bydła na targach krakowskich zajmują się szynkarze, zdemobilizowani wojskowi, subjekci handlowi, a nawet — jak stwierdzono — fryzyerzy. Transporty bydła idą pod płaszczykiem magistratów i starostw przy pomocy zawiadowców stacyi kolejowych.

Jak się dowiadujemy, krakowski urząd walki z lichwą wszczął energiczne śledztwo przeciw spekulantom. Sprawą tą winno zająć się również województwo krakowskie i odpowiedniemi zarządzeniami położyć kres tym praktykom wywozowym zbrodniczych jednostek, które kosztem ogładzania ludności robią kolosalne majątki.

Plenarne posiedzenie Izby handl.

Plenarne posiedzenie Izby Handlowej i Przemysłowej w Krakowie odbędzie się w piątek, dnia 7. kwietnia 1922 o godzinie 5-tej popołudniu w sali obrad Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie.

Na posiedzeniu dziennym: Sprawozdanie prezydyum z czynności za czas od ostatniego posiedzenia. Projekt budżetu Izby na r. 1922. Wnioski komisyi budżetowej. Sprawozdanie z okręgowej Rady kolejowej oraz wnioski na państwową Radę kolejową. Sprawozdanie komisyi połączonych sekcyi. Wnioski i interpelacye. Pisma nadeszłe do Izby.

W sprawie akcyi dla akademików.

Na onegdaj odbytem posiedzeniu zatwierdził Komitet Obywatelski dla niesienia pomocy akademikom żydowskim porozumienie, jakie nastąpiło między nim a komitetem obywatelskim, pozostającym, pod przewodnictwem wojew. Gałeckiego, na następujących zasadach:

1) Komitet żydowski wciela się do Komitetu opieki nad młodzieżą akademicką jako sekcya, obejmującą dobrowolną akcyę składkową wyłącznie wśród Żydów, przekazując zebrane przez się datki funduszowi ogólnemu.

2) Komitet opieki nad młodzieżą rozdzielać będzie fundusze te równomiernie między młodzież obojga wyznań, uwzględniając uzasadnione potrzeby jednej i drugiej.

Niezależnie od powyższej ogólnej akcyi zajmuje się żydowski Komitet Obywatelski ponadto zbieraniem funduszów na budowę żydowskiego domu akademickiego, uwzględniwszy, że żydowski dom akademicki jest nadzwyczaj piekącym postulatem, który nie da się zaspokoić w drodze akcyi ogólnej choćby dlatego, że pociągnęłoby to za sobą zbyt wysokie jednostronne obarczenie funduszów wspólnych. Tem wydajniejszą musi być poparcie społeczeństwa żydowskiego, dla tego postulatu, który pokutuje już wśród żyd. młodzieży akademickiej od szeregu lat, jak dotąd bezskutecznie.

Należy oczekiwać, że społeczeństwo żydowskie, znane ze swej ofiarności, dołoży wszelkich starań, ażeby wszczęta obecnie akcya zbierania składek na fundusz ogólny oraz fundusz budowy akademickiego domu żydowskiego uwieńczona została pomyślnym rezultatem w obu kierunkach.

Ceny węgla z kopalni Jaworzno.

Magistrat ogłasza tymczasowo aż do czasu ustalenia cen przez miejską komisyę dla badania cen następujące ceny maksymalne na węgiel jaworznicki, obowiązujące od 1 kwietnia br.: za 1 ct. metr. w składach przy dworcach kolejowych 1350 mk, w składach hurtownych w mieście, tj. Sendka pl. Kossaka, Szpera ul. Sebastyana oraz u hurtowników; w Podgórzu 1450 mk; w składach drobnych handlarzy 1480 mk.

Pieczywo z dnia na dzień drożeje!

Wobec podrożenia robocizny o 25% do 50%, oraz dalszej zwyżki cen zboża, magistrat ustanawia prowizorycznie aż do czasu ustalenia cen wytycznych przez miejską komisyę dla badania cen następujące ceny maksymalne pieczywa, obowiązujące od dnia 5 kwietnia br.: chleb żytni jasny z 70% przemiału 153 mk za 1 kg; chleb żytni ciemny 125 mk za 1 kg; bułka pszenna jasna 6 dkg 17 mk.

KRONIKA POLICYJNA.

„Klub kieszonkowców" ujęty przez policyę.

Onegdaj organa ekspozytury urzędów śledczych udały się specyalnie na stacyę kolejową Podgórze Miasto, gdzie urządziły wielką obławę. W ręce policyi wpadli podczas obławy następujący zawodowi złodzieje kieszonkowi: Jan Kowalik (lat 35), Władysław Galosz (lat 22), Jan Mastalerz (lat 20), Wincenty Hajto (lat 30), Rudolf Gołębiowski (lat 26), Zofia Janocińska (lat 16) i Józef Dudzik (lat 22). Cały ten klub kieszonkowców aresztowano na tej stacyjce w chwili, gdy usiłowali wsiąść do pociągu osobowego, zdążającego w kierunku Suchej. Nadto aresztowano niebezpiecznego kieszonkowca Edwarda Strączka (lat 21), który podczas pościgu został przytrzymany w chwili gdy przeskakując przez żelazne ogrodzenie plantacyjne potknął się ubraniem o żelazne sztachety.

Okradzenie opieczętowanego mieszkania.

Do mieszkania zamkniętego i opieczętowanego przez urząd mieszkaniowy krakowskiego magistratu włamali się nieznani sprawcy i skradli z

komory na szkodę p. Franciszki Książkiewiczowej garderobę damską wartości 100.000 mk. Wczoraj wpadł w ręce policyi jeden ze sprawców tego włamania; jest nim 16-letni Władysław Wałach. Od złodzieja odebrano część skradzionych rzeczy.

Koniokrady grasują.

Dr. Zagórski, dyrektor szpitala dla umysłowo chorych w Kobierzynie zawiadomił policyę, że onegdaj w południe skradziono mu stojące na pl. Matejki dwa konie z powozem. Również do policyi w Krakowie zgłosił się gospodarz z Łętkowic w pow. miechowskim Melchior Kozik i doniósł, że przed kilku dniami skradziono mu z zamkniętej stajni dwie klacze 3-letnie wartości 1 miljona marek, zaś jego sąsiadowi Andrzejowi Żarkowi również dwie klacze wartości ½ miliona marek.

— **Zaginiony chłopczyk.** P. Franciszka Jackiewicz, zamieszkała przy ul. Czystej l. 15 doniosła do policyi, że dnia 3 bm. synek jej 3-letni Stefan wyszedł z mieszkania i dotąd nie zdołano go przytrzymać.

— **Niemiłe przebudzenie.** W fabryce czekolady Piaseckiego przy ul. Szlak znaleziono na schodach pogrążoną w drzemce niejaką Maryę Kulman (lat 18), rodem z Nowego Targu, włóczęgę, którą po obudzeniu aresztowano z powodu braku legitymacyi. Okazało się, że Kulmanówna poszukiwana jest przez władze z powodu dokonania kradzieży garderoby wartości kilkudziesięciu tysięcy mk. na szkodę dra Bernarda Kohna, adwokata w Nowym Targu.

ZGRZYTY.

Pieśń o dowodach osobistych.

Mimo sprzeciwu endeków Sejm wypowiedział się przeciw ustawie o dowodzie osobistym i odesłał projekt tej ustawy z powrotem do komisyi.

Koleją czy tramwajem,
Czy w łazur mkniesz jak ptak.
Pamiętaj wziąść ze sobą
Ów urzędowy znak.

Co stwierdza pod pieczęcią
Najoficyalniej, żeś
Filipek, Karol, Henio,
Ludwiczek albo Grześ...

Żeś tu lub tam zrodzony,
Że w lojalności trwasz,
Że bez „szczególnych znaków“
W proporcyi nosek masz...

Żeś wolny obywatel,
A żaden z ula zbieg,
Liberał, komunista,
Bandyta albo szpieg...

Żeś nie jest wagabunda,
Lecz przynależny gdzieś —
Ja radzę: osobisty
Ten dowód z sobą weź!

Byś potem po niewczasie
Nie ronił łezki z ócz,
Gdy żandarm urzędowo
Przyskrzydli cię pod klucz!

Byś siedząc za kratkami
Nie psioczył na ten świat,
Że rządzi w nim endecya,
I — złotych swobód kwiat!...

Maksymilian Koren.

Z kraju.

Zabłocie koło Żywca. Dnia 24 marca br. spłonęła tu fabryka wyprawiania i farbowania futer, własność firmy „Futro“, Ski z ogr. odp. Pożar powstał w niewytłumaczony sposób w sąsiadującym z fabryką magazynie i ogarnął także budynki fabryki również dom mieszkalny. Dzięki pełnej poświęcenia akcyi ratowniczej straży pożarnej i młodzieży żydowskiej, zdołano ogień zlokalizować. Szkoda jest znaczna, lecz częściowo ubezpieczeniem pokryta. Przedsiębiorstwo, jak się dowiadujemy, będzie dalej prowadzone, na razie w wydzierżawionem w tym celu prowizorycznem pomieszczeniu, a w przyszłości w nowo wybudować się mającej fabryce.

Urzędnik, który chciał zostać żydem. „Dzień Grodzieński“ donosi, że do gminy żydowskiej w Grodnie zgłosił się pewien urzędnik, wyznania katolickiego i oświadczył, że chce przyjąć wyznanie mojżeszowe i prosi o załatwienie wszystkich formalności. Zarząd gminy odmówił jednak temu żądaniu, ponieważ na mocy dotychczas jeszcze obowiązujących przepisów rosyjskich, przejście z wyznania chrześcijańskiego na mojżeszowe jest karane.

Z sali sądowej.

Proces o dwużeństwo

(K) Rzadki w sądownictwie proces o zbrodnię dwużeństwa toczy się przed sądem okręgowym karnym w Krakowie. Akt oskarżenia zarzuca inwalidzie wojennemu G., że po śmierci pierwszej swej żony we Lwowie, zawarł małżeństwo powtórnie w Jordanowie jako wdowiec w r. 1914. W czerwcu 1920 r. zgłosił się G. w jednej z parafij w Krakowie, gdzie po przedłożeniu metryki śmierci swej pierwszej żony uzyskał ślub z p. M. zamilczawszy wszakże, że pozostaje już w innym związku małżeńskim. Obwiniony tłumaczy się, że z powodu choroby umysłowej odniesionej wskutek urazu na wojnie nie pamięta zupełnie czy zawierał małżeństwo w Jordanowie, czy z żoną tą żył i czy ona jeszcze żyje. Na rozprawie w dniu wczorajszym obrońca oskarżonego przedłożył trybunałowi dowód, że wniósł imieniem podsądnego skargę o unieważnienie pierwszego małżeństwa, albowiem oskarżony w chwili jego zawierania był głupkowaty i wobec tego niezdolny do zawierania ważnego małżeństwa, a nadto że małżeństwo to odbyło się bez ogłoszenia zapowiedzi, które jako istotna formalność przez ustawę są wymagane. Na wniosek obrońcy dra K. Krzaklewskiego trybunał wstrzymał postępowanie karne aż do rozstrzygnięcia sprawy o unieważnienie małżeństwa, tudzież postanowił poddać oskarżonego badaniu przez lekarzy psychjatrów. Podczas dyskusyi między obrońcą a prokuratorem na tle zeznań pierwszej żony oskarżonego, oskarżony w przystępie ataku popadł w sali sądowej w nieprzytomność.

Cyganie- mordercy przed sądem.

Wczoraj w sądzie okr. karnym toczyła się przed trybunałem przysięgłych rozprawa przeciwko dwom cyganom: 24-letniemu Stanisławowi false Janowi Kwiatkowskiemu vel Pawłowskiemu oraz 45-letniemu Andrzejowi Pawłowskiemu. Pierwszy oskarżony jest o skrytobójcze morderstwo, dokonane na żandarmie oraz o zbrodnię rabunku i kradzieży; drugiemu zaś akt oskarżenia zarzuca współudział w popełnionych przez Kwiatkowskiego zbrodniach.

Dnia 14 marca 1921 r. w Zaczarniu zauważyli ludzie w polu dwóch cyganów ukrywających się w zaroślach przed nadchodzącym żandarmem. Żandarm udawszy się na wskazane mu miejsce przytrzymał cyganów i wezwał ich do wylegitymowania się. Okazało się, że przytrzymani cyganie są identyczni z poszukiwanymi osobnikami, którzy dnia 27 lipca 1917 r. na drodze między Libiążem Wielkim a Lipowcem zamordowali Józefa Goca, zapasowego żandarma. Szczegóły towarzyszące temu mordowi były następujące: Krytycznego dnia Goc prowadził pod eskortą trzech cyganów w stronę Lipowca. Nagle jeden z nich, Stanisław Kwiatkowski vel Pawłowski udał, że jest chory i położył się w rowie przydrożnym. Wtedy drugi cygan przyspieszył kroku i chciał uciec. Goc zwrócił się ku uciekającemu, a wówczas leżący w rowie cygan strzelił do Goca z rewolweru, kładąc go na miejscu trupem. To wykorzystali cyganie i poczęli uciekać; jeden z nich, Józef Kwiatkowski, zabrał z rąk martwego żandarma karabin, poczem zbiegł do lasu. Zbrodniarze po dokonanym czynie ukrywali się w rozmaitych okolicach, podejmując liczne rabunki i kradzieże. W rok po morderstwie Stanisław Pawłowski podczas napadu na dom w Żarkach wpadł w ręce żandarmeryi i odstawiony został do sądu wojskowego w Krakowie jako dezerter. Stąd zdołał w kilka tygodni potem zbiedz. Po szeregu niezwykle śmiałych rabunków obaj oskarżeni wpadli nareszcie w ręce władz.

Na wczorajszej rozprawie obwinieni przyznali się częściowo do winy, zaś zeznania świadków wypadły na niekorzyść oskarżonych. Po przeprowadzonej rozprawie trybunał na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych wydał wyrok, skazujący Stanisława Kwiatkowskiego na 10 lat ciężkiego więzienia, zaś Andrzeja Pawłowskiego na 1 rok ciężkiego więzienia.

Trybunałowi przewodniczył s. s. o. Klimecki, wotowali s. s. o. Federowicz i s. s. o. Rosenstein, oskarżał prokurator Stąpor, bronił adw. dr. Lichtig.

Z teatru, literatury i sztuki.

— **Z teatru „Bagatela“.** Dziś we środę i czwartek „Adam, Ewa i wąż“. Wprowadzone w drugim akcie efekty świetlne, wspaniała wystawa oraz świetna reżyserya p. Węgierki dają pełną rękojmię powodzenia tej sztuki. W piątek wznawia teatr „Topiel“ Przybyszewskiego. W sobotę popołudniu po cenach 70% zniżonych „Dr. Stieglitz“, w sobotę wieczór „Dom osaczony“. W niedzielę pop. „Starzy i młodzi“, wieczór „Adam, Ewa i wąż“. Kasa teatru sprzedaje przez cały dzień bilety na wszystkie zapowiedziane repertuarem przedstawienia.

— **XI. koncert symfoniczny orkiestry Związku Muzyków Polskich** w Krakowie odbędzie się w niedzielę 9 kwietnia br. w sali Starego Teatru pod batutą prof. Zdzisława dra Jachimeckiego z współudziałem młodocianego wirtuoza krakowskiego, Bronisława Frühlinga. W programie wchodzą Karłowicza: koncert skrzypcowy, Liszta: Uwertura „Orfeusz“ i „Preludya“ i Ryszarda Straussa: „Don Juan“. Bilety do nabycia w kasie zamawiań Leserkiewicz i Ska, Kraków, plac Szczepański 2. Bilety na galerye będą tylko sprzedawane dopiero w sobotę.

— **Wieczór autorski** młodego utalentowanego poety Juljusza Feldhorna odbędzie się dnia 8 go kwietnia o godz. 7 wiecz. w sali Czytelni Towarzyskiej. Bilety do nabycia u Krzyżanowskiego.

MIEJSKI TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO
Środa: „Ojciec“.

TEATR „BAGATELA“
Środa: „Adam, Ewa i wąż“.

OPERETKA TEATRU „NOWOŚCI“
Środa: „Lola z Ludwinowa“ (prem.).

— **Konkurs.** Krakowska firma „Zjednoczone Fabryki Tutek i Bibułek: Bełdowskiego-Herliczki-Wołoszyńskiego“, ogłosiła konkurs, celem uzyskania i ustalenia polskiej nazwy tutek czyli gilz. Warunki: Udział w konkursie dozwolony każdemu. Nazwa odpowiadać musi charakterowi języka polskiego, nie może być abstrakcyjna, a powinna raczej kojarzyć się z pojęciem przedmiotu samego. Za najlepszą nazwę wyznacza się nagrodę 20,000 mk.

Proponowane nazwy należy wraz z dokładnym adresem nadawcy w kopercie zamkniętej przesłać do 1 maja br. pocztą do Redakcyi „Poradnika Językowego“ w Krakowie, ul. Podwale 7. Wynik konkursu ogłoszony będzie publicznie.

Dział gospodarczy.

Handel i przemysł.

Rynki zbożowe. Porównując sprawozdania zbożowe ważniejszych giełd świata ostatnich kilku tygodni, widać, jak po długotrwałem panowaniu stałej dążności zwyżkowej, po przez tygodniowy prawie czas wahania się, przeszły rynki do zdecydowanej zniżki, która charakteryzuje nastrój giełd niemal całego świata. Zniżkę niewielką, ale zawsze wyraźną, notują w Nowym Jorku, Chicago, w Winpegu. w Buenos Ayres, w Liverpolu itd. na wszystkich zbożach, nie wyłączając owsa, jęczmienia i kukurydzy, których niewątpliwy niedobór w ostatnich urodzajach powielekroć stwierdzono.

Tendencya zniżkowa na rynkach światowych prawdopodobnie będzie objawem dość trwałym, sprawozdania bowiem, jakie mamy pod ręką, mówią nietylko o obfitej podaży, ale i o spodziewanych nowych, dużych zapasach, jakie są w drodze. Od tego powszechnego nastroju zniżkowego ostro odcinają się tendencye giełd niemieckich, zwłaszcza berlińskiej, która stale i nadal notuje zwyżkę wszystkich zbóż. Jako przyczynę tego objawu — już wskazywaliśmy istotną potrzebę przywozu zbożowego do Niemiec oraz spadek kursu marki niemieckiej, który zwłaszcza w stosunku do dolarów i funtów szterlingów silnie się uwydatnia.

Warszawska giełda w tygodniu ubiegłym pracowała widocznie pod mocnym wpływem nastrojów berlińskich, ponieważ do ostatnich dni ubiegłego tygodniaa panowało usposobienie mocne, z wyraźną tendencyą zwyżkową.

Ochrona lokatorów na kresach. Związek kupców żydowskich zwrócił się z memoryałem do rady ministrów w sprawie rozciągnięcia ochrony lokatorów na mieszkańców kresów wschodnich. Memoryał podnosi, że kupcy kresów wschodnich najbardziej ucierpieli z powodu inwazyi, pogromów i bandytyzmu, skutkiem czego korzystać powinni z ochrony lokatorów.

Z giełdy.

Kraków, 4 kwietnia.

Na giełdzie walut objawiła się dziś dalsza zniżka, coprawda niewielka. Dolary straciły 50 p., a marki niemieckie i korony czeskie po ½ punktu.

Na giełdzie akcyi ruch słaby bez większych zmian.

Giełda krakowska z dnia 4 kwietnia 1922 r.

Waluty i dewizy.	Waluta markowa: Gotówka (banknoty) Kupno	Sprzedaż	Czeki, przekazy i wpłaty Kupno	Sprzedaż	Transakcya
Dolary St. Zjed.	3700·—	3850·—	3700·—	3850·—	—
Dol. kanadyjskie	3500·—	3650·—	3500·—	3650·—	—
Franki franc.	340·—	350·—	340·—	350·—	—
Franki belgijskie	315·—	330·—	315·—	330·—	—
Franki szwajc.	760·—	780·—	760·—	780·—	—
Funty szterlingi	16.400	17·200	16.400	17.200	—
Marki niemieck.	11·75	12·50	11·75	12·50	11·90
Korony austr.	—·50	—·53	—·50	—·53	50¾
Kor. czesko.-sł.	71·—	73·—	72·—	74·—	72·75
Kor. węgierskie	4·30	4·60	4·30	4·60	—
Liry włoskie	190·—	210·—	190·—	210·—	—

Akcye bankowe.	Waluta markowa: ofiar.	żądano	Transakcye
Polski Bank Przem. I-V em.	600·—	700·—	
Bank Hipoteczny	850·—	900·—	
Bank Małopolski	675·—	725·—	
Ziemski Bank Kredyt.	625·—	675·—	
Powszechny Bank Kred.	350·—	400·—	
Bank Z. dla Kresów, Łańcut	600·—	700·—	
Akcye Tow. handl. i przem.			
Pol. Tw. hand. P.T.H. I-IV e.	625·—	675·—	
Handl. Sp. akc. „Impex“	200·—	250·—	535·—
„Polski Gleb“ I-III em.	950·—	1000·—	950—1000
C. Hartwig, Poznań	—·—	—·—	
Żegluga Polska	300·—	350·—	350·—
Warsz. Tow. Trans. i Żeglugi	—·—	—·—	
Zieleniewski I-III em.	4800·—	5100·—	4900 - 5000
H. Cegielski, Poznań „ex“	2400·—	2500·—	
Warsz. Sp. ak. Bud. Par. I-II e.	1400·—	1500·—	1450—1475
„Lemiesz“ fabr. masz. roln.	—·—	—·—	
„Trzebinia“ I-IV em.	1900·—	2100·—	
Zakłady amunic. „Pocisk“	800·—	850·—	825·—
Huta żelazna, Kraków	—·—	—·—	
„Autometer“ fabr. samoch.	1000·—	1100·—	
Fab. Portl.-Cem. Szczakowa	17.000-	18.000-	
„Górka“ fabryka cementu	6800·—	7100·—	
Sierszańskie Zak. Gór. S. A.	6200·—	6400·—	
„Tepege“ Tow. dla prz. gór.	6100·—	6400·—	6400·—
Ska akc. przem. naft. i g. z.	—·—	—·—	
Karpackie Tow. naftowe	—·—	—·—	
Akc. Tow. naft. „Galicya“	—·—	—·—	
A. T. dla przem. oleju skal.	—·—	—·—	
Polska Nafta	2000·—	2100·—	
Elektr. w Sierszy I-III em.	—·—	—·—	
„Olkos“ T. A.	5200·—	5500·—	
„Pezet“ Powsz. zakł. bud.	1000·—	1200·—	
Fabr. przet. tł. w Trzebini	4700·—	4900·—	
„Krakus“ Zj. fab. prz. wysk	2500·—	2700·—	
Fabr. porcel. w Ćmielowie	—·—	—·—	
Fabr. cukru w Chodorowie	2900·—	3100·—	

Giełda warszawska z 4 bm. Dolary Stanów Zjedn. gotówka tranz. 3770- 3800—3790, sprzedaż 3810, kupno 3770. Marki niemieckie gotówka tranz. 12. Gdańsk (czeki) tranz. 11·92½—12—11·95. Belgia (czeki) tranz. 321—316½—320, sprzedaż 322, kupno 316. Berlin (czeki) tranz. 11·85—12·10—12, sprzedaż 12·10, kupno 11·85. Londyn (czeki) tranz. 16900—16700—16745, sprzedaż 16845, kupno 16645. Nowy Jork (czeki) tranz. 3760, sprzedaż 3780, kupno 3740. Paryż (czeki) tranz. 345, sprzedaż 348, kupno 344. Praga (czeki) tranz. 73·50—75·25. sprzedaż 74·25, kupno 72·25. Szwajcarya (czeki) tranz. nienotowane, sprzedaż 734, kupno 726. Wiedeń (czeki) tranz. 51·50, sprzedaż 52 kupno 51.

Kursa dewiz w Wiedniu 4 bm. (L.) Amsterdam 289750 Zagrzeb 2272 Belgrad 9118 Berlin 2345 Bruksela 649·50 Budapeszt 87450, Bukareszt —·— Kopenhaga 161875, Londyn 33650, Medjolan 40570, N. Jork 7631, Paryż ——, Praga 14390, Zurych 148375, Belgia 64350 bułgarskie 4920. dolary 7581·50, marka niemiecka 2370. angielskie 33575, francus. 59550, holenderskie 2877·50, włoskie 40370, jugosłowiańskie tysiączki niestempl. 9098, polskie 192·—196—·—, rumuńskie 5394, szwedzkie 196660 szwajcarskie 147375, czeskie 14380— węgierskie 882.

Zurych. PAT. Giełda początkowa. Berlin 1'59, Holandya 195'10, Nowy Jork 514, Londyn 22'59, Paryż 46'70, Medyolan 27'17, Praga 9'76¾, Budapeszt 0'50, Zagrzeb 1'35, Warszawa 0'13, austr. kor. stempl. 0'07, Wiedeń 0'06¾.

Giełda gdańska. (Tel. wł.) Dziś notowano markę polską: sprzedaż 8'27, kupno 8'25, przekaz 8'27½. Dolary 323—322.

Telegraficzna kronika gospodarcza.

Warszawa. (Tel. wł.) Na życzenie min. Michalskiego wejdzie na czwartkowem posiedzeniu Sejmu pod obrady projekt rządu o monopolu tutuniowym.

Lwów. (A. W.) Na wczorajszem posiedzeniu Izby handlowo-przemysłowej we Lwowie uchwalono założyć Akademję Eksportową przy Izbie handlowej i przemysłowej we Lwowie.

Warszawa. PAT. Warszawska dyrekcya poczt i telegrafów zawiadomiła podwładne urzędy, że kurs franka francuskiego dla przesyłek lotniczych na miesiąc kwiecień ustalono na 360 marek.

Warszawa. (A. W.) Rokowania polsko-gdańskie w sprawie uregulowania obrotu artykułami monopolowo-akcyzowymi rozpocząć się mają w dniu 4 bm. w prezydyum rady ministrów.

Warszawa. PAT. Ministerstwo kolei ogłasza, że pierwsze posiedzenie państwowej rady kolejowej odbędzie się dnia 10 kwietnia.

Katowice. PAT. Górnośląski przemysł żelazny otrzymał w ostatnim tygodniu liczne nowe zamówienia z Bałkanu i ze Skandynawji. Znaczniejsze zamówienia nadeszły po raz pierwszy od ukończenia wojny światowej z Ameryki południowej.

Eilwese. PAT. Dnia 2 bm. został otwarty jarmark wiosenny w Frankfurcie nad Menem.

Z ostatniej chwili.

Fiasko berlińskiego zjazdu 3 międzynarodówek.

Berlin. (A. W.) W czasie dyskusyi, która wywiązała się w czasie obrad trzeciej międzynarodówki w Berlinie przyszło do ostrych starć z powodu stanowiska poszczególnych grup socyalistycznych wobec traktatu wersalskiego. Przedstawiciel belgijski Vandervelde wystąpił w ostrych słowach przeciw unieważnieniu traktatu wersalskiego. Odpowiedział mu na to bardzo ostro Radek. Posiedzenie zostało przerwane.

Berlin. (A. W.) Na świetowym kongresie międzynarodówek przyszło ostatecznie do rozłamu. Komuniści zamierzają zwołać odrębny kongres.

O los Habsburgów.

Funhal. PAT. (Radio). Pogrzeb eks-cesarza Karola został ustalony na dzień 3 kwietnia.

Belgrad. PAT. (WBK). Między rządam Belgradu, Pragi i Bukaresztu odbywa się wymiana zdań odnośnie do położenia wytworzonego na Węgrzech przez śmierć króla Karola. Państwa małej ententy są zdania, że żądanie legitymistów w sprawie powrotu królowej Zyty oraz następcy tronu obwołanego na Węgrzech królem może spowodować nowe zamieszki. Mała ententa stoi na stanowisku, że powrót królowej i dzieci na Węgry nie może być dozwolony.

Odmowa Niemiec na notę komisyi reparacyjnej.

Berlin. (A. W.) Odmowna odpowiedź rządu niemieckiego na notę komisyi reparacyjnej będzie wysłaną jeszcze przed konferencyą genueńską.

Expose Benesza o konferencyi genueńskiej.

Praga. PAT. Czeskie Biuro Prasowe: Na dzisiejszem posiedzeniu komisyi zagranicznej izby posłów wygłosił prezydent ministrów dr Benesz przemówienie, w którem określił poiltyczną sytuacyę Europy w przededniu konferencyi genueńskiej. Dr Benesz nazwał położenie Europy bardzo ciężkiem i wymagającem bezwzględnej naprawy. Pierwszym problemem o światowem znaczeniu jest rekonstrukcya Rosyi i nawiązanie z nią stosunku. Stosunek konferencyi genueńskiej do kwestyi odbudowy Rosyi nie polega bynajmniej na idei eksploatowania gospodarczego i zarobkowania w Rosyi. W szczegółowem omówieniu stosunku Czechosłowacyi do Rosyi podkreślił Dr Benesz, że stosunek ten jest obecnie tensam, jaki istnieje od dawna, t. zn. że rząd czesko-słowacki jak dotąd tak i nadal przeciwny jest wszelkiej interwencyi wojskowej w Rosyi, tudzież wmieszaniu się do spraw wewnętrznych Rosyi sowieckiej. Niezależnie od wyników ewentualnych konferencyi genueńskiej rząd czesko-słowacki zastrzega sobie całkowitą swobodę działania wobec Rosyi sowieckiej. Gdyby jednak, ciągnął dalej Dr Benesz, akcya odbudowy Europy została odłożona na czas późniejszy byłoby to przedłużaniem cierpień Rosyi.

Program konferencyi genueńskiej można na ogół nazwać gospodarczym, ponieważ dotyka on tylko pośrednio kwestyj politycznych. Drugim głównym problemm konferencyi genueńskiej jest odbudowa życia gospodarczego i społecznego w szczególności Europy środkowej. Problem ten będzie w Genui traktowany bardzo obszernie. Jednem z ważniejszych zadań konferencyi będzie próba przywrócenia między byłemi wrogiemi państwami oraz państwami neutralnemi stosunków normalnych. Wreszcie oświadczył minister Benesz, że delegacya czesko-słowacka jedzie do Genui bez żadnych obaw ale też bez wielkich nadziei. Rząd republiki czesko-słowackiej — zakończył dr. Benesz swoje ekspose — oczekuje od konferencyi genueńskiej pozytywnych rezultatów charakteru gospodarczego i finansowego, które mogą się stać dobrodziejstwem całej Europy.

Spotkanie premierów koalicyi przed Genuą.

Rzym. PAT. (Havas). Między Factą, Schanzerem i L. Georgem odbędzie się w celu przedwstępnej wymiany zapatrywań narada, w której podobno ma wziąć również udział Cziczerin.

Sowiety konfiskują kosztowności synagogalne.

Moskwa. PAT. Dnia 30 bm. zostały zasekwestrowane kosztowności w synagogach. Dnia 30 marca rozpoczął się sekwestr kosztowności w cerkwiach. Zaraz w pierwszych dniach zasekwestrowano około 60 pudów złota i srebra.

Kraków złożył największą daninę

Warszawa. PAT. Biuro Prasowe Ministerstwa skarbu podaje do wiadomości: Do dnia 25 marca zapłacono 22 miliardy 492 miliony 478 tysięcy marek. Największy wpływ wykazuje Izba skarbowa krakowska, poczem pomorska i wielkopolska, następnie lwowska i warszawska. Ostatnie miejsce co do wpływu zajmuje Izba skarbowa w Łodzi.

Drobne ogłoszenia.

Kandydat adwokacki poszukuje posady w Krakowie lub na prowincyi. Zgłoszenia „Ruch" Kraków, ul. Szczepańska dla „Dr. A." 631

Zdolnego posługacza do biura poszukuje Organizacya Syońska w Krakowie. Zgłoszenia między godziną 12—2 w biurze Organizacyi Syońskiej. Stradom 16, I p. oficyny. 632

OBUWIE!!

NIE ZWLEKAĆ Z ZAKUPNEM

nadeszły na sezon letni pantofelki w różnych fasonach i najmodniejszych kolorach, wykwintne lakierki itp. po cenach bardzo przystępnych. Znana solidna firma 617

Gizela Brand
Kraków, ul. Starowiślna 6.





PLOMBY STALOWE

jako niezbędne zamknięcie do paczek poczt., worków, konewek i różnego rodzaju opakowania

WINIETY

z kartonu do worków, na sygna i t. p. poleca

Pierwsza w Kraju fabryka wyrobów metalowych i winiet z kartonu

M. KÜHLA Synowie w Sokalu

412 Prosimy żądać oferty.

Dom Handlowo-Rolniczy „GLEBA"
w Krakowie ul. Długa 3.

Generalna reprezentacya na Małopolskę **Fabryki maszyn rolniczych**

„TRZEBINIA" Tow. Akc.

poleca po cenach konkurencyjnych różne maszyny oraz narzędzia rolnicze.

Sprzedaż wszelkich nawozów sztucznych jakoteż oryginalnych wirówek szwedzkich. 647

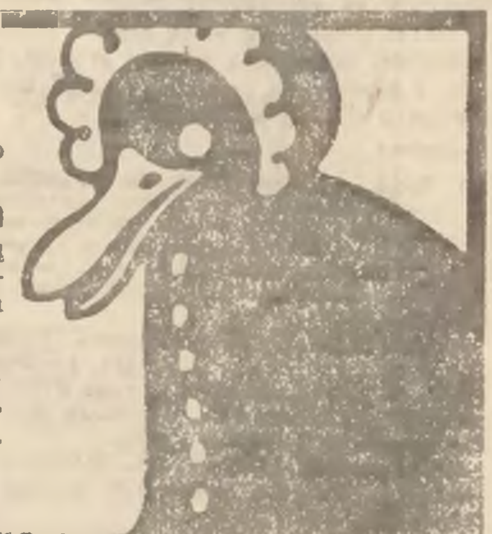
MIODU pszczelnego patoka Ia jakości w konwiach blaszanych około 56 kg. poleca hurtownie Towarzystwo Handlowe 626

Bracia Rolniccy Kraków św. Jana 3.

Ceraty, Dywany, Linoleum,

chodniki wełniane i pluszowe, kapy, narzutki, portyery, obrusy, drylichy, materye i plusze na otomany, płótna nieprzemakalne poleca po cenach fabr. hurtownie i częściowo

M. Reinhold, Kraków, Bożego-Ciała 20



Zapewniam panią,

że to wprost nie do uwierzenia, ile pani **zaoszczędza** i jak świetnie udadzą się potrawy, jeżeli będzie je pani gotowała tylko na

Kunerolu

najczyściejszym z tłuszczów roślinnych.

Fabrykacya Kunerolu odbywa się pod ścisłym dozorem nadrabina p. S. B. Ehrenfelda w Mattersdorfie. Zamówienia na Kunerol כשר על פסח przyjmuje zastępca na Małopolskę

Maurycy Vorzimmer Kraków.

Lokal frontowy

na I-szem piętrze przy ul. Krakowskiej składający się z 3 pokoi do odstąpienia, może służyć również na mieszkanie, gdyż jest urządzony z komfortem. Zgłoszenia pod „I. S." do Adm. Nowego Dziennika 615

OBUWIE damskie, męskie, luksusowe szyte i szpilkowe, fasony angielskie 633

z własnego i dostarczonego materyału wykonuje po cenach nadzwyczaj przystępnych i terminowo

PIERWSZORZĘDNA PRACOWNIA

LUDWIK ŻABKA

ul. Wrzesińska 3. Za jakość materyału ręczę.

Przyjmujemy do

Przemiału: surowce roślinne produkta spożywcze chemikalia itd.

Suszenia: wszelkie materyały wilgotne, zawilgłe towary 637

Apteka REDERA

Kraków, Karmelicka 23. Tel. 1455.

Zawiadamiam P. T. Publiczność, że objąłem główne zastępstwo firmy **F. Schüller i Syn Wiedeń** i polecam wyroby tejże:

„Efesin" proszek atramentowy (Tintenpulver)
Czernidło do skóry (Lederschwarz)
Farbka do bielizny (Waschblautabletten)

jak również zastępstwa firmy „**Hasam" Praga**, polecam aparaty

„Maksyma" do gaszenia ognia

(Trockenfeuerlöschaparate) Zamówienia przyjmuje

Kelman Lieber, Oświęcim.

WIEDZA TO POTĘGA

Od 1 kwietnia urządza nauczyciel szkoły handlowej z uniwersyteckiem wykształceniem, były redaktor czasopisma handlowego

Nowe kursa

I. Kurs nauk fachowych

obejmuje: a) naukę buchalteryi podwójnej wszystkimi systemami tak w polskim jak i niemieckim języku, b) naukę wekslowości, c) korespondencyę handlową polską i niemiecką, d) rachunkowość kupiecką.

II. Kurs nauk ogólno-kształcących

a) Język polski wraz z literaturą
b) Język niemiecki wraz z literaturą
c) zarys filozofii (psychologia logika)
d) zarys ekonomii społecznej
e) geografia handlowa

UWAGA!

nauki korespondencyi niemieckiej udziela się metodą używaną w zagranicznych akademiach handl. Zespół kursów odpowiednio do wieku, inteligencyi i stanowiska społecznego uczniów.

Dla pań osobne kursa.

Zgłoszenia przyjmuje się codziennie z wyjątkiem sobót i niedziel w biurze krajowego komitetu sierót ul. Gertrudy 8, I/p. między godz. 11—12 przedp. zaś w środy, czwartki i piątki także przy ul. Sebastyana 33 między godziną 7—8 wieczorem.

Wpisać można się także na naukę poszczególnych przedmiotów. 579

Podróżujący dla Małopolski

znajdzie natychmiast zastępstwo dla pokupnych artykułów. Oferta natychmiast pożądana w języku polskim i niemieckim. Zgłoszenia pod „Sumienność" do Admin. Nowego Dziennika. 669



WYKONUJE WSZELKIE ZAMÓWIENIA W ZAKRES DRUKARSTWA WCHODZĄCE.

Religijno - narodowy hebrajski miesięcznik

„Hajarden"

organ dla literatury, Palestyny żydowstwa i spraw aktualnych

Wydawca: P. Englard Redaktor: M. Leiter

Najwybitniejsi uczeni żydowscy i pisarze hebrajscy należą do współpracowników czasopisma „Hajarden" i zapewniają udział na przyszłość między innemi: Mosze Al-roi, Prof. Aptowitzer, Dr. M. Auerbach, Bar-Tobia, Dr. Nathan Birnbaum, Oberrabb. Dr. Chajes, Rabb. Dr. A. Cohn, (Basel) Dr. M. Cohn, Prof. Da Fano, Prof. Dr. Ernikes, Dr. E. Ginzig, M. Gonzer, Gottfried, Gross, Historyk W. Jawitz, A. Kahane, Dr. A. Kaminka, Prof. Dr. Landau, Dr. Ch. Laner, M. Leiter, Dr. Lieberman, Mibasza, Prof. Margulies, Dr. J. Neubauer, Dr. M. W. Rappaport, Jakób Rozenheim, Dr. M. Rosenkranz, Pabi, Rabb. Dr. Seliger, Dr. I. Salkind, Lea Seliger, Dr. Schklar, M. Sulam, M. Vogelmann.

Prenumerata: 2000 — M. rocznie, 1000 — M. półrocz.

W sprawach w zakresie tego czasopisma należących, należy się zwrócić do:

Pinchas Englard, Przeworsk (Małopolska).

Redaction „Hajarden" Zurych Bahnhof Postfach.

Nakładem Spółki Wydawniczej. Red. nacz. Dr Izr. Schwarzbart. Red. odpow.: Maks. Feldman   Nowa Drukarnia Dziennikowa, ul. [illegible]